

Nieadekwatne metody zarządzania. O błędzie poznawczym w zarządzaniu wskazanym przez Einsteina. Ramzes XIII. Problem oczyszczenia języka a zarządzanie. Zarządzanie autofagiczne. Dlaczego Stalin chciał rządu z udziałem emigracji w Londynie i USA. Cz. 7.

1. Dialektyka przyrody. Czy Engels był głupi?

Istnieje mózg najstarszy, gadzi, impulsywny, nienasycony – jest mózgiem korporacyjnym; jest on przeciwny mózgowi najmłodszemu, nieprzypadkowo zwanemu potencjałem ludzkim. Mózg impulsywny, opisany w „Faraonie” Ramzesa XIII, powoli, ok. 30 r.ż., przestawia się, ewoluuje, można powiedzieć zanika. Mózg zwierzęcy, tzw. gadzi, cały czas działa, ale ok. 26 r.ż., czasami później, zjawia się już zupełnie inna komponenta. – Tzw. „zagarnianie dla siebie i życie przyjemnostkami” jest dominującą ekspresją tego „młodego” mózgu. On jest oczywiście najstarszy w sensie ewolucji, ale dominuje umysł młodziaków, powtarza ewolucję, nawet chronologicznie zjawia się w młodości. Ta matryca młodziaków długo jeszcze działa, ale już powoli ustępuje.

2. Rozwój mózgu. Dialektyka rozwoju. Fazy rozwoju

Wielkie przemiany następują, gdy

- 1) człowiek w 30 r.ż. przekształca się – na mocy ewolucji antropologicznej, nazywanej ontogenezą, która determinuje czynnik rozwoju rodowego człowieka – w nowego człowieka i gdy
- 2) napotyka właśnie wtedy Ducha Dziejów. Są to już inni w praktyce ludzie.

Jeśli 3) do tego [do (2)] dochodzą nadzwyczajne zdolności, a daj Boże nawet geniusz, to – że tak powiem – naród ma gotowego polityka cesarza. To cesarstwo trwa.

Andrzej Wierciński: „Chciałbym dożyć 72 r.ż., ponieważ wtedy następuje przewrót w ludzkiej duszy, coś podobnego do przewrotu ok. 28 – 30 r.ż., wielkich odkrywców, ok. 30 r.ż.”

Są jeszcze ludzie, którzy przeskakują fazy rozwoju ontogenetycznego oraz rozwój cywilizacji. Kopernik. Leibniz. Ciołkowski. Kazimierz Siemienowicz. Bem. Beethoven. Norwid. Cały Twój / Wojtyła C (arolus).¹

3. Porzucenie ciemnoty około 30 r.ż.

To nie oznacza, że w tym wieku, ok. 30 r.ż., zawsze następuje coś wielkiego. Nie, nie zawsze, prawie nigdy :-). Należy tu myśleć o **warunku koniecznym, ale nie dostatecznym**. Generalnie, to młodzi 20-30-latkowie Niemcy torturowali w Auschwitz-Birkenau.² Polakom wiązano od r. 1940 ręce za plecami i wieszano na haku, esesmani, jak polskojęzyczny Gerhard Palitzsch lub funkcyjni (też więźniowie) bujali skazańcem, ofiara traciła przytomność. Zerwane ścięga ramion.

Mieczysław Albin: „Po tej strasznej godzinie odwiązano mnie, dostałem kopniaka /.../ Czuję, że w obojczykach mam wyłamane ręce, miałem bezwład”. Ryszard Dacko: „Na słupku wieszal nas SS-Scharführer Engelscha. Naprzeciw mnie wisiał np. więzień, który błagał jednego z esesmanów, aby

1 Nie wiem, czy to

2 Nina Majewska-Brown „Dwie twarze. Życie prywatne morderców z Auschwitz”, Bellona 2020; Irena Strzelecka, „Głosy Pamięci 4. Kary w KL Auschwitz”, Wydawnictwo Państwowego Muzeum w Oświęcimiu 2010.

go zdjął, esesman kopnął go i zabijał na haku.” Alojzy Borgiel: Nie mógł już samodzielnie zjeść zupy. „Setki, a być może tysiące nieszczęśliwych”. „Kara słupka była dla nich równoznaczna z wyrokiem śmierci.”

Od około 26-27 r.ż., kiełkuje myśl uwolnienia się z jarzma ekstazy wulkanicznej.

4. Kościusko

Kościusko w 27 r.ż., w okresie przekształcenia mózgu (w ontogenezie), napotkał Ducha Dziejów. – W 1792 r. nastąpiło oczywiste ujawnienie całego stylu myślowego arystokracji, odsłonięcie podłości „człowieka zysku”, człowieka korzyści, czyli rozbiór Polski. Słótko o Prusach.

5. Nazewnictwo

Sprawa odpowiedniego nazewnictwa jest podstawowa, dla zrozumienia historii. Przykładem braku odpowiedniego języka jest to wszystko, co określamy terminem komunizm. Gierek i jego rząd są komunistami (lewica), a Churchill i rząd angielski już nie (to jest już prawica). A dlaczego tak sądzimy? Bo Gierek mówił, że jest niewierzący, a Churchill mówił, że jest anty-komunistą. Możemy sobie, jak po r. 1989, zlekceważyć język, komunikację. Po 20-latach zbierzemy tego owoce. Prawica? Orgie seksualne to domena arystokracji. Prezydent Stanów przyjeżdżał na wyspy, na których dzieci znikwały, gwałcono, przez oczy pobierano narkotyki z ich mózgu. Inny podobnie. Kandydaci i kandydatki ... Mało?

Stephen Milligan – jeszcze inny monarchista, prawica; konserwa i własność. Gwiazdę angielskich konserwatystów, znaleziono nagiego itd. Być może zamordowany w orgii, rzekomo przez FSB za krytykę Jelcyna. „Daily Mail”: MI5 popełniania „morderstwa, tortury i napaści na tle seksualnym” dla bezpieczeństwa narodowego bez obawy dochodzenia. Milligan miałby mieć dostęp do dokumentów dotyczących kontraktów pravicowych, monarchistycznych (zbrojeniowych).

Jozsef Szajer (Fidesz) orgia na tuziny płci męskiej; obrońca chrześcijaństwa. Współautor konstytucji w części kontra ekscesom elgiebetycznym. Silvio Berlusconi (2011) orgie w posiadłościach – 7 lat więzienia, dożywotni zakaz pełnienia funkcji publicznych, ostatecznie miliardera uniewinniono. Donald Trump, Benjamin Griveaux, doradca prezydenta Francji Emmanuela Macrona, premiera Édouarda Philippe’a, Robert Rochefort i stu in.

W imię wadliwej gospodarki, wyprowadzania z Polski bilionów, od r. 1989 zmanipulowano myślenie całego narodu, narzucono wadliwe rozumienie prawica – lewica. Najpierw trzeba powiedzieć, że prawica – lewica to pojęcie polityczne, czyli stricte gospodarcze; polityka jest modelem życia, a życie – wbrew temu co Polakom narzucono – nie składa się z życia i polityki, która rzekomo nie należy do życia (jak myślą ludzie zaszczuci).

Polacy dali sobie narzucić pogląd, że lewicą jest SLD, Kwaśniewski, stalinizm, Cimoszewicz, Borowski, a prawicą jest Jan Paweł II (JPII), Solidarność (S), tymczasem lud, pracownicy, dziewiarki, robotnicy, chłopci, Jerzy Popiełuszko (JP) i cały społ.ekonomiczny układ pojęciowy JPII/JPS jest lewicą, gdyż to lud jest religijny, populistyczny, żąda chleba, pracy, produkcji, a nie żadnej aborcji.

9 XI 2020 Dyrektor generalny Pfizera, Albert Bourla, wykorzystał fakt ekscytacji świata, że Pfizer wynalazł (?) szczepionkę Covid-19. Sprzedając akcje koncernu w chwili tej ekscytacji zarobił on miliony na tym oczekiwaniu szczepionki przeciwko pandemii (?) koronawirusa (od II 2020).

6. Zmiana znaczenia słów

W przyszłości może się okazać, że racje ma teoretyk medycyny inż. Jerzy Zięba³ i szczepionki mogą naruszać zasady Jana Pawła II, np. zmieniać ludzkie DNA, wpływać na myślenie szerokich mas z natury lewicowych, pracowniczych, antyaborcyjnych, proreligijnych, prowadzić do ingerencji w ludzkie rozmnażanie, a zwłaszcza wzmacniać działania w obszarze zastrzeżonym dla obszaru aborcji.

Twierdzenie: Od r. 1989 nastąpiło zablokowanie języka, rozwoju humanistyki⁴.

To zablokowanie rozwoju humanistyki ma oddźwięk we wszystkich skalach, także w skali marketingowej, komercyjnej, menadżerskiej, finansowej, w skali okradania ludzi z własności przez system, który rzekomo szanuje własność...

Systematyczne wprowadzanie przez **prawicę w błąd całych ludzkich skromnych mas pracowniczych (lewicę) sprawiło**, że cena akcji Pfizera na giełdzie (w instytucji kierowanej przez prawicę, a więc etos ekskluzji, a nie inkluzji) wzrosła nagle, skokowo (dnia 9 XI 20) do 41,99 dolarów, a Bourla sprzedał 132 000 akcji po 41,94 dolarów.

W sprzedaży, czyli w św. transakcji, wykorzystano przepisy prawa, które pozwalają zastosować, na korzyść prawicy (a nie lewicy) informacje poufne. Już wcześniej te przepisy stały się podstawą fortun prawicowych (a nie korzyści odniesionych przez masy pracownicze, czyli lewicę).

W koncernie, pracuje wyłącznie **etos procesów anti-inkluzywnych**, nie ma lewicowych sił, a więc **etosu typowego dla wojtylizmu, popiełuszkizmu, wyszyńskizmu, dla etosu JP II/JPS**. I to jest prawica. Prawicą są koncerny, zarządy wielkich sieci (fortun; pracownicy zaś to tylko ich niewolnicza siła), nie są **prawicą Solidarność, polskie encykliki, Jan Paweł II, Jerzy Popiełuszko (Jana Pawła ulubione JP), homilie prymasa Wyszyńskiego, który ostrzegał przed Solidarnością (to bardzo trudny temat dla profesorów UJ), zwykli ludzie z S'1980-89, pracownicy zakładów odzieżowych, hutniczych, stoczniowcy. To jest lewica, czyli ludzie religijni, jak Einstein, fizyk Morawiecki i przeciwnicy aborcji**. – Wyjaśniamy to, ponieważ ksiądz z gór, ludzie z TP, Znak i wszyscy inni wprowadzają w błąd. **Ekskluzja jest udziałem prawicy. Dobro, czyli inkluzja jest udziałem lewicy, czyli ludu, pracowników, tych, których prawica używa do bogacenia się, a w II RP rozstrzeliwała, skoro się buntowali i bezczelnie złowrogo populistycznie wybijali prawicowe szyby**. I tak należy zinterpretować wypowiedź Jana Pawła II (1979, Belweder, do Gierka): „Pozwolę sobie również wyrazić radość z wszelkiego dobra, które jest udziałem moich Rodaków żyjących w Ojczyźnie – jakiegokolwiek natury byłoby to dobro i z jakichkolwiek założeń wypływało. **Myśl, która rodzi prawdziwe dobro, musi nosić na sobie znamię prawdy**.”

Wypowiedź ta kształtuje pojęcia lewica/ prawica w rozumieniu polskiej cywilizacji i ten moment jest zbyt trudny, dla pokolenia, które zostało zmanipulowane w edukacji po r. 1989, także (a nie nawet) zbyt trudny dla Andrzeja Nowaka z UJ, bo przecież profesorowi nie wypada się wpisać w zmanipulowany w III RP obraz prawica/ lewica i nie robi tego celowo.

7. Myśl, która rodzi prawdziwe dobro, musi nosić na sobie znamię prawdy

3 Jeszcze przedstawię analizę tej ważnej figury.

4 Rozwój humanistyki, antropizacja idzie przez wyprostowanie i używanie prawej ręki, przez prawidłowe trzymanie ołówka. Mózg jest połączony z tą mutrą.

„Radość z wszelkiego dobra” – dopiero po 27 latach od 6 II 89 do 16 XI 2015 widać jakim wielkim dobrem było podwojenie przez Gierka liczby mieszkań. Jest to nie do pojęcia dla UPR, JKM, Korwin – i dlatego partie kooperujące z UPR mają zaraz 7 % poparcia, gdy pomijają poglądy UPR i stają się bardziej lewicowe, ale po paru tygodniach poparcie spada do 2 % najbardziej prymitywnych w ekonomii ludzi, gdyż elektorat lewicowy odpada. Nic dziwnego, że Gierka chronił prymas Wyszyński, to on generował „radość z wszelkiego dobra”. Co oznaczają słowa: „które jest udziałem moich Rodaków żyjących w Ojczyźnie”? – Wskazówka: żyje się w socjalizmie, nie w prawicyzmie, **nie poza bramą fabryczną**, ale w domach, w mieszkaniach i w fabrykach, w produkcji. I o to chodziło w *wyszyńskizmie*. To stanowczo zbyt trudne dla Rafałów Ziemiaków. To tu zjawia się postać Wyszyńskiego, jako dorady Gierka: „jakiegokolwiek natury byłoby to dobro i z jakichkolwiek założeń wypływało.” I jeszcze papież podkreślił, dlaczego ceni marksizm, bardziej od kapitalizmu: „Myśl, która rodzi prawdziwe dobro, musi nosić na sobie zamię prawdy.” Dobro jest społeczne, kapitalizm ma społeczeństwo za siłę roboczą, hołotę.

W Polsce nazywamy komunistami tych, którzy chcieli podlegać Stalinowi, nawet nie mówimy o oddaniu Stalinowi ziem polskich. „Liczyliśmy na Anglików, na Churchilla, nie braliśmy pod uwagę trwałej inwazji sowieckiej, ponieważ uważaliśmy, że brytyjski premier nie dopuści do zsowietyzowania Polski, kraju o tak znakomitej walce z Niemcami, a zwłaszcza po nieskończeniu szybszym pokonaniu wojsk francuskich w wojnie z Niemcami.”⁵

Premier Beata Szydło zbyt się skupia na sferze wykonawczej, nie posiada pomysłów cybernetycznych, metodologicznych ⁶, nie powołała komisji do tzw. politycznej wyceny propozycji angielskiej sprzedania Polski Stalinowi, a w skład takiej komisji należałoby powołać profesorów Zakładu Metodologii, czyli Humanistyki Nauk Ścisłych, profesorów zarówno historii, etyki, cybernetyki jak i fizyki, jednocześnie, którzy byliby w stanie zbudować Zakłady Humanistyki Miliona Faktów legendy po II W. Św.

Po latach okazuje się, że Churchill i rząd angielski zaproponował Sowiecom oddanie Polski w lutym 1940, twierdzi Roger Moorhouse w książce „Pakt diabłów. Sojusz Hitlera i Stalina”. Ambasador Jego Królewskiej Mości w Związku Radzieckim meldował, latem 1940, że Sowieci uznali, że oddanie im Polski przez Anglików nie jest dla nich żadnym zyskiem, ale rząd angielski i Churchill nadal się płaszczyli przed Stalinem.

„Powołując się na rozmowy z Mołotowem i swoimi politycznymi patronami z Whitehallu, Cripps przedstawił 22 października skorygowane propozycje, które pod wieloma względami zawierały **lustrzane odbicie porozumień, zawartych przez Sowieców z Hitlerem rok wcześniej.**” Anglicy oferowali Sowiecom a) pakt o dostawie sprzętu dla ewentualnej obrony (ale przed kim, przed Polską, Finlandią i innymi ofiarami?), b) pakt o nieagresji oraz c) pakt Ribbentrop-Mołotow, czyli przekazanie Stalinowi Litwy, Łotwy, Estonii, Besarabii, Polskę do Bugu. Anglicy zaoferowali też „konsultować się z sowieckim rządem w sprawach powojennej organizacji świata oraz zapewnić Moskwie udział w przyszłej konferencji pokojowej. Ponadto Brytyjczycy deklarowali, że nie przystąpią do żadnych antysowieckich sojuszy, pod warunkiem, że Moskwa wyrzeknie się wrogich działań przeciwko Wielkiej Brytanii, bezpośrednich lub poprzez prowadzenie szkodliwej agitacji na Wyspach Brytyjskich.” ⁷

5 Paweł Czulkowski, Klub Polityczny (1937-39) – Starzyńskiego, Platera, Ronikera, Nowy Świat/Warecka.

6 O premierze Tusku to w ogóle nie ma co mówić. Krytykowanie decyzji rządu Marszałka (2015) Morawieckiego nie oznacza tego, co myślimy w języku sklepowym, ulicznym, biurowym, czyli niezmiernie prymitywnym, a zaakceptowanym (mówimy o języku) przez 80 %, a może nawet 90 % Polaków (a w państwach na Zachodzie w 100 %).

7 Roger Moorhouse, „Pakt diabłów. Sojusz Hitlera i Stalina”, Znak Horyzont 2015.

Ukryte style zarządzania państwem a zarządzanie adekwatne. Konkretystyczny styl myślowy w zarządzaniu wiedzą i jego granice a materializm oraz materializm z zaadaptowaną dewocją. Cz1.

1. Pole zarządzania w zbiorze: Prusy, krzyżacy, Zakon Krzyżacki, papież, religia. Mówią, że na Mazowszu jakieś promieniowanie wytwarza naiwność: Czy promieniowanie Mazowsza wadliwie zarządza umysłem?

Książę Mazowiecki w dzierżawę przekazał krzyżakom ziemię Chełmińską w 1228 r. Spod Torunia krzyżacy⁸ wyruszali na Prusy, gdyż z Prus atakowano Polskę na Mazowszu. W 1234 r. margraf Miśni (Henryk) w imię Chrystusa spalił katedrę w stolicy księstwa Mazowieckiego, miejsce pasowania Bolesława Krzywoustego na rycerza w 1099 r. Trzeba było nie liczyć na obcych. Pomorzanie w 1126-1127 zniszczyli katedrę w Płocku. Były wojny i trzeba było się samemu bronić. Były, skoro wielkie dwuskrzydłowe drzwi do katedry, obite 48 płytami spiżowymi z płaskorzeźbami znalazły się w Soborze Sofijskim w Nowogrodzie Wielkim. Prusowie w r. 1243 i tak spustoszyli miasto, a w 1288-1289 – Litwini.

Zakon NMP **sfalszował** dokument Konrada o nadaniu ziemi chełmińskiej rzekomo w wieczyste posiadanie. W kilka lat potem, 3 VIII 1234, Grzegorz IX w bulli zatwierdził kradzież krzyżaków, ale jako lennikom.

Cesarz w r. 1235 w imię „prawa i sprawiedliwości”, zatwierdził bullą tę kradzież, że Zakonnicy są 1. właścicielami, 2. bez zwierzchnictwa polskiego (1235). Na tych dokumentach, na tym niemieckim prawie i sprawiedliwości, wyrosło tysiącletnie uzurpowanie praw do ziemi polskiej. W imię miłości (do zysków i korzyści) w r. 1235 Bracia Dobrzyńscy ofiarowali Zakonowi NMP siebie i ziemię dobrzyńską, udając, że chodzi im o naukę Chrystusa. Zakon Braci Dobrzyńskich, wcześniej Mazowiecki... To jakaś wada umysłowa. Wykryli ją Węgrzy.⁹ Mówi mi minister, że na Mazowszu jakieś promieniowanie wytwarza naiwność i podaje przykładów sto z ostatniego pięciolecia. Powstaje zatem problemat: Czy promieniowanie Mazowsza wadliwie zarządza umysłem? – taki problemat należy do mojej psycho-geografii strefowej, że są rejony (strefy) innego promieniowania, które wpływają na umysły. Może też mają rację Azjaci, że historia się powtarza, dodałbym od siebie, że z dowolną dokładnością, to jest tylko kwestia czasu, wiecznego wszechświata. Jeśli tak, to zarządzanie w III RP powinno wyglądać zupełnie inaczej.

* * *

Inną czcionką, dla wyróżnienia, wyjaśnijmy obiecaną sprawę z przypisu. Język polski jest silnie kontekstowy i zarządzanie nim wymaga wiedzy, trudnych umiejętności rozumienia całości wiedzy ludzkiej, w tym psychologicznej, z zakresu nauk wojskowych. Piszemy małą literą nazista, a nie Nazista, sowiet – jako żołnierz ZSRR, ale Sowiety jako państwo.

8 Jest to zagadnienie w zbiorze terminów: {kontekst, nazista, sowiecki, ZSRR, Sowiety, Zakon NMP, konkret, Krzyżak, krzyżak w „Pomocniku Historycznym” („1410 Grunwald”), załganie, dewocja, templariusze, joannici, administracja, Insurekcja, powstanie styczniowe, powstanie listopadowe, zakonnik, Niemcy, Apaczowie, mafia włoska, a nie Mafia Włoska; joannici, a nie Joannici. Prawna legitymacja, przemoc, terror}. Za chwilę to omówimy.

9 Węgrzy, krzyżacy, król Jadwiga, Orban, sorosyzm, decyzje UE przeciwko Polsce, VII-XI 2020. Powstaje problemat, po raz pierwszy udowodniony przez Zermelo, w formalizmie trajektorii, że historia się powtarza. (To podobno novum poznawcze). To wykracza poza procedury. A jeśli procedury są zasadne, to nauki nie ma. Bo wystarczy zastosować procedurę. (Podobno następne novum).

To nie wszystko. Małymi literami piszemy nazwy członków zgromadzeń zakonnych, ale piszemy Zakon Najświętszej Marii Panny albo Zakon Szpitala Najświętszej Marii Panny Domu Niemieckiego w Jerozolimie. Najsilniej po r. 1989 zjawily się naciski kultury konkretystycznej, jednolitej, aby pisać Krzyżak – słowo pisane tylko wielką literą. Tych nacisków nie widać gołym okiem. Wszystko wymaga rekonstrukcji. Nie istnieje zarządzanie wedle procedur, tzn. jest to zarządzanie nieadekwatne. Po II Wojnie Światowej (nawet tym trzeba umieć zarządzać), tych, którzy się przedstawili historii jako banda morderców i którzy nie chcieli mieć nic wspólnego z narodem (jako cywilizacją) niemieckim, określano słowem niemcy, a nie Niemcy, lecz potem sami Niemcy, podkreślając swoje „prawa” do ziem polskich, przyjęli, że to jednak (mordercy) są Niemcy. Tak RFN zarządza niemieckimi zbrodniami. Pisanie „niemcy” (zaraz po II W. Św.), a nie „Niemcy”, w celu wyodrębnienia monstrum miało sens. Ten sens złamała RFN, domagając się granic przedwojennych.

Dla wyróżnienia monstrualnego niemieckiego ludobójstwa (**zarządzania przez ludobójstwo**) piszemy II W. Św., a nie II w.św., także dla podkreślenia, że wojny światowe nie są i nie muszą być powszechne, jako metoda zarządzania, a także po to, aby wskazać możliwość zawartą w haśle z wizyty Jana Pawła II na Westerplatte „Nigdy więcej wojny”.

W „Pomocniku Historycznym” („1410 Grunwald”) napisanym przez znanych historyków (liczni literaci, korektorzy, redaktorzy uczestniczyli w tej inicjatywie) zastanawiali się jak zarządzać historią z krzyżakami; wyraz krzyżacy jest – wielokrotnie¹⁰ – zapisany przez małe k. – Nazwa rzeczy pospolitej, określa czarny krzyż na płaszczu, demaskuje świętoszkowatość, załganie, dewocję.

Piszemy też dominikanie, jezuita, templariusze, joannici. Nie zaś „Joannici”. Oczywiście, że krzyżacy podbili ludy i w sensie nieformalnym, nielegalnym, wypaczonym, na bazie agresji utworzyli coś w rodzaju własnej administracji – państwo w sensie psychopatycznym. To jest owoc ich psychopatycznego styl zarządzania. Lecz czy ich nowa administracja po wymordowaniu Gdańszczan to było państwo? – zwłaszcza wobec ich szpitalniczych, pomocowych konotacji?

Skoro piszemy dużą literą Insurekcja, Powstanie Warszawskie, ale małymi powstanie styczniowe, powstanie listopadowe, to zwłaszcza widząc zakonnika można pisać: krzyżak.

Nie powinno się zawsze pisać Krzyżacy – jak Polacy, Niemcy, Apaczowie, ponieważ krzyżacy nie byli narodem. Piszemy mafia włoska, a nie Mafia Włoska. Piszemy państwo joannitów na Rodos, nawet piszemy zakonne państwo na Malcie – mieli coś w rodzaju państwa, nawet w silniejszym znaczeniu, wielowiekowym znaczeniu, niż krzyżacy w Polsce, lecz nie piszemy Państwo Joannitów, struktury Państwa Dominikanów, infrastruktura Państwa Templariuszy.

¹⁰ Wskazuję to pewnej absolwentce po studiach nie zawierających nauczania fizyki, chemii, matematyki, a przez to niechętniej do odkrywania. „To musi być błąd drukarski”. – Nie tak nie jest. Język polski jest emanacją cywilizacji łacińskiej, a nie bizantyjskiej. Jest to przejaw znany w antropologii w zakresie zarządzania. – Zarządzania przez poszukiwanie prawdy (polskość). A nie zarządzanie przez regulaminy (cywilizacja bizantyjska).

Skoro piszemy joannici, a nie Joannici, i to zawsze, to podobnie powinniśmy pisać krzyżacy, a nie Krzyżacy. Co innego, gdy zestawiamy zakonników w sytuacji uzurpatorskiej: Zakon Krzyżacki – gdy zestawiamy z państwami, z traktatami z rozmowami z Czechami, Litwą, Prusami, Żmudzią, pod naporem certyfikatów papieskich (sfalszowanych w pierwszej bulli).

Państwo krzyżackie nie miało prawnej legitymacji, tylko uznawaną (lub nie) legitymację przemocową; piszemy korsarze na Bałtyku, a nie Korsarze na Bałtyku; możemy podobnie nazwać sąsiada królem, a nawet cesarzem malowanych w kropki mrówek. Szlachcic mówi jestem Sarmatą lub jestem sarmatą, różnie, to zależy od kontekstu, natomiast to, co jest niesłychanie ważne: od r. 1989 wszystko ma być podciągnięte pod jedną formułę, jak w cywilizacji protestanckiej. I to jest nieadekwatne zarządzanie narodami, gospodarką.

Konrad Wallenrod rozpoznawał **Zakon**, bo miał misję cywilizacyjną, wysadzenia w powietrze Nienormalne Państwo, państwo Udające Państwo. Miał misję naprawy świata, państwowotwórczą, wszak demaskował fałszywe prawo, fałszywa racje stanu! Czyli istnieje byt zwany racja stanu. Byt obiektywny, kosmologiczny, zatem i wojtyłowski. Ale demaskował materializm osób zakonników i ich dewocję, ich śmieszność i jednostkowe uzurpatorstwo do prawa do mordowania. A może rozpoznawał i zakon, prawda?

Tu chodzi o przywłaszczenie sobie praw do czegoś. Schroeder obiecywał opolanom (mieszkańcom z Opola) przyłączenie do NRF. A zatem jakaś osoba nieznacząca psychicznie może powiedzieć, że chodzi przynajmniej o autonomię, skoro już nie oderwanie od Polski, skoro nie o włączenie do RFN. Jeśli by ci mieszkańcy Opola ogłosili teraz istnienie Państwa Opolskiego i narodowości opolskiej i pisali się dużymi literami: zawsze Opolanie, to czy obiektywizm wymagałby zaakceptowania tego wybryku? Będziemy wtedy pisać wrocławianie, warszawiacy i Opolanie? Widać stąd, że rozum potoczny nie jest w stanie uchwycić nawet tak prostych spraw, a chce – od r. 1989 to widać – zarządzać państwem, gospodarką, województwami, produkcją.

* * *

Decyzja Mazowieckiego była tragiczna, skutki ciągną się do dziś. RFN uważa, że ziemie polskie są jej – na bazie agresji krzyżaków. Co kilkanaście miesięcy Zakon NMP organizował napady na Prusy. Niszczył Prusy i Żmudź. W 1254 roku Zakon zdobył prawie całe Prusy. W r.1308 Brandenburgia napadła na Pomorze, Zakon NMP uznał, że to sprzyjająca okoliczność dla szpitalników – przegonił Brandenburczyków i zajął całe Pomorze Gdańskie¹¹ (1309), a całą załogę, administrację Gdańska wymordował, gdyż Polska podzielona wewnętrznie na **regiony**¹² nie wiedziała jak się zorganizować i dać odpór, co wygenerowało sztuczny tysiuletni konflikt z

11 Coś w stylu oswożenia Polski przez Sowiety.

12 Regionalizacja po okrągłym stole stanowiła ideologiczne narzędzie zarządzania, działania kapitalizmu, zwłaszcza w obszarze zarządzania polską gospodarką ze skutkami dla „rozwoju” energetyki, hutnictwa, infrastruktury komunikacyjnej, produkcji prądu, maszyn budowlanych, stoczniowej, rolniczej i stu innych asortymentów, ogólnie: produktu krajowego, PKB, podstaw utrzymania życia. A. Nowak w swoich audycjach wadliwie przedstawia PKB w PRL-ej i III RP. Wadliwie, tzn. tak jak jest w narracji w 99.9999% tzw. opinii światowej. Średnio, może jeden na milion w świecie coś z tego rozumie.

zaproszonymi gośćmi, nie: z właścicielami ziemi – a potem z różnymi uzurpatorami tej tradycji i co spowodowało utratę tych ziem na długie lata. Prof. Nicollo Dallaporta¹³, członek SW, uważał, że należy pisać małymi literami: krzyżacy – tak jak piszemy mafia, chociaż mafia włoska miała swoje państwo, infrastruktury.

W mieszkaniu prof. Dallaporty było przygotowane schronienie dla fizyka dr K. Morawieckiego. Było tam tajne biuro SW; organizacja SW tylko pozornie była fraktalem. J. Chmielowska się myli. Kalafior jest fraktalem, ale nie SW, SW nie powstawała jak kalafior. Często rosła na własną rękę, jak wydział II Wschodni Estonian School. U prof. Dallaporty przechowywano egzemplarze prasy podziemnej, raporty z pacyfikacji na wydziale zarządzania, dokumenty dotyczące stanu wojennego, działalności podziemnej drukarni przy ul. Swobodnej we Wrocławiu (kierownikiem był Leopold Trojanowski, zamordowany w r. 1990).

Wicepremier Zyta Gilowska: „Nudziłam się w latach 80.” – Czyli widać, że była schematyczna, nietwórcza. Gdyby się dawała zamordować, to by się nie nudziła. Mogła przecież podobną inicjatywę założyć jak Drukarnia II Wydziału Wschodniego Kosmos-Logos. Nie była to osoba zbyt zdolna. Popełniono błąd lansując osobę pospolitą bez osiągnięć na wicepremiera i ministra. Prezes PiS został po raz n-ty wprowadzony w błąd.

J. Kaczyński, 29 IV 98, w znanym wywiadzie w GP: „Drugi wzorzec (służenia Rosji) nazywam targowickim. Charakteryzuje go odwoływanie się do wartości tradycyjnych, katolickich, narodowych. Prorosyjskość jest tam ubrana w maskę patriotyczną. Czyż Targowica nie była właśnie narodowa, katolicka, czyż nie pałała szacunkiem do polskiej przeszłości?” (Jarosław Kaczyński z Sakiewiczem i Wierzbickim). „Dzisiaj Łubianka działa na prawicy”, „po naszej stronie działają”. „Radio Maryja jest prorosyjskie. Ma nadajnik na Uralu.” Jan „Olszewski popełnił błąd, zakładając, że każdy, kto mówi, że nie lubi UW jest w porządku. Tworząc partię antykomunistyczną, powinien był jednak dokonać jakiejś selekcji przychodzących do niego ludzi”. Zastanówmy się, czy J. Kaczyński mógł rozmawiać z Zytą Gilowską? O czym?

Ukryte style zarządzania państwem a zarządzanie nieadekwatne. Konkretystyczny styl myślowy w zarządzaniu wiedzą i jego granice a materializm oraz materializm z zaadaptowaną dewocją. Cz.2.

1. J. Kaczyński, Radio Maryja, błąd Jana Olszewskiego, patriotyzm, PKB, kard. Wyszyński

Jeżeli wicepremier Zyta Gilowska mówi w Sejmie: „Nudziłam się w latach 80.”, to powstaje pytanie, jak się takie osoby podrzuca prezesowi PiS. Jaką inicjatywę mogła prowadzić? Daleko jej do Kopernika. Jakim cudem popełniono aż taki błąd lansując osobę bez własnych teorii, odkryć, własnych hipotez, bez osiągnięć na wicepremiera i ministra. Wywiad z J. Kaczyńskim, 29 IV 98, dobrze pokazuje, że prezes PiS nie miał tu rozmówcy, to ponad głowę Zyty Gilowskiej: „Drugi wzorzec (służenia Rosji) nazywam targowickim. Charakteryzuje go odwoływanie się do wartości tradycyjnych, katolickich, narodowych. Prorosyjskość jest tam ubrana w maskę patriotyczną. Czyż Targowica nie była właśnie narodowa, katolicka, czyż nie pałała szacunkiem do polskiej przeszłości?” „Dzisiaj Łubianka działa na prawicy”, „po naszej stronie działają”. „Radio Maryja

13 Prof. Dallaporta to zjawisko samo w sobie w polu {SW, dr K. Morawiecki, SW jako fraktal, Chmielowska, prasa podziemna, wicepremierzy, ministrowie; prezes PiS, targowica, wartości, prorosyjskość, patriotyzm, UW, kler, PKB, depopulacja, kard. Wyszyński, system, cybernetyka}

jest prorosyjskie. Ma nadajnik na Uralu.” Jan „Olszewski popełnił błąd, zakładając, że każdy, kto mówi, że nie lubi UW jest w porządku. Tworząc partię antykomunistyczną, powinien był jednak dokonać jakiejś selekcji przychodzących do niego ludzi”.

Ten znany wywiad zaraz komentował na wykładzie profesor politechniki w maju 1998 r., uzupełniał ten model na posiedzeniu zakładu metodologii. Zarejestrowano: UW można nazwać modelem targowickim. Charakteryzuje go odwoływanie się do wartości tradycyjnych, zachodnich (w imię miłości do Zachodu nastąpiła transformacja), katolickich (za aprobatą kleru, ale nie JPPII, którego „Laborem exercens” było zbyt trudne dla kleru i UW; w CA widać, że ktoś sfałszował jeden akapit ¹⁴), narodowych, szacunek do polskiej przeszłości. Prorosyjskość jest tam ubrana w maskę stricte entuzjastycznie patriotyczną, entuzjastycznie prorozwojową, entuzjastycznie proprodukcyjną. Ach czegoż to patrioci nie opowiadali! – jaki to superwzrost gospodarczy nastąpi na skutek nowego modelu zarządzania. Tzw. restrukturyzacja miała nadać niesłychany niespotykany rozwój produkcji, czyli wzrost PKB. Patrioci, katolicy, konserwatyści, zwolennicy nowego sposobu zarządzania krajem żyli w ekstazie wulkanicznej (termin antropologiczny). Wskazanie im w r. 1989 – 1993, że logika przewiduje redukcję PKB, na skutek takiego zarządzania państwem, a nawet po r. 1993, było ignorowane, tak byli przekonani do swojego patriotycznego narodowego katolickiego wyobrażenia. Najważniejszym elementem prorosyjskim jest przeprowadzenie redukcji liczności rodzin [czyli, jak to mówimy od 16 XI 2015 – depopulacji], czyli wygłodzenia (tzn. ulosowienia ludzkiego losu, zrandomizowania) polskich rodzin, aż się im odechce być rodzinami. Nośnikiem tej prorosyjskości jest prozachodniość i w imię patriotyzmu zmniejszono PKB o 90 %, dlatego kard. Wyszyński ostrzegał przed Sierpniem, mianowicie, że ruch robotniczy, pracowniczy, zakładowy jest prorosyjski, jest prowokacją, jest w interesie Rosji. Istnieją metody wskazujące, że PKB nie zmniejszyło się o 30 %, ani o 50%, ale 90% – są to metody o charakterze myślenia klasy ogólnej teorii systemów. W terminologii sowiecko-amerykańskiej: cybernetyczne. Pod koniec XIX wieku rozwijano wydobywanie ropy. W r. 1909 w Galicji wydobyto 2 miliony ton – trzecie miejsce w świecie. 5% całej produkcji ropy na świecie. W II RP nie dokonywano odwiertów, ponieważ w czasach niepodległej Rzeczypospolitej był to zbyt wielki ciężar finansowy. Przemysł naftowy w II RP został przejęty w 50% przez Francję (tzn. przez kapitał francuski), 15% przez USA, 20 % Polska. W 1938 Rzeczpospolita produkowała 0,2 % globalnej produkcji, III RP – 0,001 %. Nie chodzi o ten produkt. Liczy się ogólny rozwój, np.: Jaki musiał być potencjał, aby produkować od 6 do 8 % wszelakich kwasów, albo 30 % światowej produkcji płyt i maszyn meblarskich. Oczywiście, dzisiaj Łubianka działa na prawicy, po stronie ekstazy wulkanicznej patriotycznej, czyli bez zrozumienia czym jest patriotyzm. Radio Maryja jest jawnie prorosyjskie, ma nadajnik na Uralu, ale przede wszystkim tak kieruje życiem gospodarczym, aby Polacy zarządzali kinetycznie wedle narzuconego modelu w r. 1989. Jan Olszewski popełnił błąd, „zakładając, że każdy, kto mówi, że nie lubi UW jest w porządku”, tzn. mentalność prawnicza zablokowała mu zdolność rozpoznawania Koperników, Leibnizów, ludzi zdolnych. Tworząc swoją partię komunistyczną, prospołeczną, proprodukcyjną powinien był jednak dokonać jakiejś selekcji przychodzących do niego ludzi, pod kątem ich dorobku, odkryć, oryginalności, zdolności do formułowania teorii. To był błąd. **Trzeba było przyjmować tylko pod kątem Koperników. Albo tych, co odmówili propozycjom WSW/ WSI.**

3 XI 2020: Polskie weto w UE. Stracimy 64 mld euro. Brak zgody na zasadę praworządności może Polskę słono kosztować.¹⁵ Premier Mateusz Morawiecki zapowiedział, że Polska skorzysta z prawa do sprzeciwu. Premier Węgier Viktor Orban zagroził zawetowaniem budżetu UE, jeśli wypłata będzie powiązana z praworządnością. – Tymczasem nie chodzi o Polskę, straszenie Polski jest tylko pretekstem, kozłem ofiarnym. Węgry odsyłają do UE tylko 15 % kwoty, a Polska 85 %. Chodzi o

14 Sekretarz powinien wiedzieć kto. Akapit jest napisany przez kogoś, kto ewidentnie nie rozumiał CA.

15 www.money.pl/gospodarka/polskie-weto-w-ue-stracimy-64-mld-euro

pieniądze. Orban tak zarządza, aby nie marnotrawić funduszy. W listopadzie polecił premier Polski, ale ledwie przyleciał, to nadleciał Orban, bo chodzi o tę relację: 15 % , a nie 85 %.

2. Zmagania Polski z przemocą a roszczenia niesłusznych pretensji

Po pokonaniu regionalizacji pod berłem Władysława I Łokietka (1320), sąd papieski w Inowrocławiu nakazał Zakonowi NMP zwrot Pomorza Gdańskiego (1321). Zakon w sojuszu z Janem Luksemburskim podbił całą Ziemię Dobrzyńską, Kujawy (1329). W imię Chrystusa, Zakon spalił katedrę we Włocławku. Opanował Wyszogród, Nakło, Bydgoszcz. Łokietek z Węgrami i Giedyminem wygrywał bitwy. Zakon, aby uniknąć uderzeń, zwrócił Bydgoszcz i Wyszogród (1330). W 1331 Zakon i Zygmunt Luksemburski zajęli Bydgoszcz, Środę, Pobiedziska, Gniezno, Żnin, Łęczycę, Sieradz, Konin. 27 IX 1331 Zakon NMP się wycofał po bitwie pod Płowcami na Kujawach. Nowe wojny – 1331, 1332. Zakon zajął Inowrocław (1332). 2 III 1333 umiera Łokietek w 74 r.ż.

Nico Dallaporta, profesor z Padwy: W Niemczech traktuje się I-szy rozbiór Polski („The first partition of Poland”) – uwaga: w rzeczywistości chodzi o drugi rozbiór, a nie pierwszy¹⁶ – jako dziejową sprawiedliwość, ponieważ Gdańsk włączono do Prus („joined into Prussia”). A przecież Gdańsk należał do Związku Pruskiego wieki przed rozbiorami. – Wkrótce po bitwie pod Grunwaldem („Gdańsk joined the Prussian Union”). Prof. Dallaporta był katolikiem, ale wyjaśniał, że jeśli istnieje piekło to dla dewotów, nie dla materialistów, bo oni tylko nie rozumieją nauki, ale dla tych, którzy dewocję użyli jako narzędzie, instrumentalnie, właśnie materialistycznie.

Przyznam, że mnie zamurowało z wrażenia, zwłaszcza, że na konferencji było kilkaset osób, fizyków. Z wielu powodów. Nie wiedziałem, że Polska jest aż tak szkalowana. Związek Pruski, administracja pruska, infrastruktura pruska były kontynuacją oporu (opisanego powyżej) wobec tego, co wybitny włoski profesor Nicolla Dallaporta ¹⁷ wiedział o Prusach i co nazywał hurtem: Prusami. Zresztą wszystkich na Zachodzie słowo Prusy ¹⁸ wprowadzało w błąd i mylą się im epoki i fakty historyczne.

W 1451 r. posypały się groźby cesarza i papieża. Ponownie, w r.1453 Związek Pruski ekskomunikowano, a w Wiedniu cesarz Fryderyk Habsburg potępił Związek Pruski, nałożył kary finansowe, wydał zbiorowy wyrok śmierci na 300 członków, bez procesu, ot tak, na wzór list proskrypcyjnych tzw. V kolumny (kolumny, nie Kolumny), przygotowanych dla gestapo. W r. 1454 Związek Pruski prosi Kazimierza IV o opiekę Korony. – Termin Prusy wprowadza takie zamieszanie, że na Zachodzie wręcz kradnie (taki termin) Polsce historię, prawdę. Wszystkie terminy i wszystkie definicje wymagają teorii. Tego stare zarządzanie, po r. 1989,

16 Ta niemiecka koncepcja historyczna wymaga tej pomyłki – zamiany drugiego rozbioru na pierwszy.

17 Astronom, kosmolog N. Dallaporta był członkiem Solidarności Walczącej.

18 Stosuję inną czcionkę, aby coś, np. słowo wyróżnić. Niedawno w mediach panie polonistki orzekały, że trzeba pisać jednym rodzajem czcionki.

Dobrze to podsumował Nicolla Dalaporta: „To już nie rozumiem, Prusy były przeciwko Prusom? Jeszcze raz proszę mnie to wyjaśnić, bo widzę, że to dlatego Napoleon dzielił państwa na normalne i nienormalne.”¹⁹

6 II – powstanie, w Toruniu zburzyli zamek krzyżacki. 11 II w Gdańsku. 6 III 1454 król wypowiedział Zakonowi wojnę trzynastoletnią, sfinansowaną przez ... Związek Pruski. Zachodnie rozumienie Prus i Rosji wynika z protestanckiego konkretyzmu pojmowania słów i zdań, jako elementów samych w sobie, z segmentacji, chociaż na Zachodzie świetnie się rozumieją i ma się tak do prawdy, jak popularyzacja fizyki do fizyki. Tylko nieliczni, jak prof. Dallaporta dążyli do wyższego poziomu niż na Zachodzie. Mylą się redaktorzy, np. redaktor A.L., że należy prowadzić pismo wedle poziomu intelektualnego ludzi, którzy posługują się językiem komunikacji ze sklepu i że popularyzacja nie zamraża języka. A poziom intelektualny czytelników obniża.

3. Jak Napoleon rozpoznawał historię Prusy kontra Polska? Kto był królem Prus?

Na Zachodzie uważają raz, że Królestwo Prus powstało w r. 1701, a innym razem, w dyskusjach ludziom się to myli. Nie mogą się połączyć w toku dyskusji.

Po kilku godzinach dyskusji prof. Dallaporta²⁰ zrozumiał, że królem nowego państwa, Królestwa Prus w r. 1701 był zatem król polski, a nie żaden Hohenzollern. Że Królestwo Pruskie, które powstało w XVIII wieku (fizycy nie mogli zrozumieć tego datowania, w związku ze słowem Prusy), to taki konstrukt, jak np. cesarstwo mrówek malowanych w czarne kropki. Nie jest tak łatwo zrozumieć – nawet prof. Dallaportcie – zadanie, że to były tereny pruskie, tereny Prus. Wtedy dla nich Prusy mają prawo do tych ziem. Tereny plemienia pruskiego. Prusy Królewskie. Prusy Książęce.

Oni przez państwo pruskie rozumieli – zależnie od etapu dyskusji ! – coś od wieków, a nie coś powstałego w XVIII wieku, do tego bezprawnie. Oni sądzili, że taką sprawę są w stanie uchwycić na podstawie języka z gazety.

Rozumiał to tylko Bonaparte, bez tłumaczenia: „Prusy? To nienormalne państwo, wylęgte z kuli armatniej”.²¹ – Letycja mówiła, że tylko jedno dziecko jest genialne.

4. Postanowienia sejmu nie chroniły Polski przed atakiem. Nikt tego nie rozumiał z wyjątkiem tajnych radców dworu

W końcu Dallaporta powiedział: Jeżeli to wszystko prawda, czyli to, co jest w historii, a nie to, co sobie protestanci myślą na Zachodzie, to wy Polacy nie zdajecie sobie sprawy, jak dalece jesteście oczerniani na Zachodzie. Całkowicie, na sto dwa procent, nie na sto procent. I nic z tym nie robicie,

19 Ponieważ było to na konferencji NATO, oficerowie otoczyli nas kręgiem, być może te słowa powiedziała prof. Elly Dallaporta (SW).

20 A także dr A. Curir.

21 Nacisk, aby Bonapartego usunąć z hymnu, jest tak wielki, że nawet takie tzw. lobby jest w PiS. Jest to pewien styl zarządzania od r. 1989, tzw. substancją ludzką, a jego cele są dla ludzi trudne do określenia. Czy to przypadek, że inicjatywa Wyszehradzka przez 30 lat niczego nie osiągnęła? Za powiązaniem wypłacania funduszy z praworządnością głosowali (2020, PE) Adamowicz, Arłukowicz, Belka, Biedroń, Buzek, Cimoszewicz, Frankowski, Halicki, Hetman, Hübner, Jarubas, Kalinowski, Kohut, Kopacz, Lewandowski, Łukacijewska, Miller, Olbrycht, Sikorski, Spurek, Thun.

nie walczycie z wadliwą propagandą historyczną. Co robią wasi historycy, politycy, politolodzy, filozofowie, psychologowie, antropolodzy, ci wszyscy humaniści? Nie znają dzieł J. Wrońskiego, wymieńmy kilka.²² Inne jego dzieła – w przypisie końcowym.ⁱ

„Pewnie nie macie w swej historii tego, co jest w Historii Powszechnej „L’Histoire universelle du monde” z roku 1570, którą napisał historyk François de Belleforest (1530–1583).” To prawda. W Polsce brakuje tysięcy etatów dla historyków. „Kto odkrył kontynent amerykański? Ten laur nie przysługuje Hiszpanowi ani Portugalczykowi, ani Francuzowi, gdyż to Polak, Jan z Kolna (Scolnus), dotarł tam już w 1476 – ów polski pan, przepłynął Morze Norweskie, Wyspy Grenlandzkie, Thule i dotarł do kontynentu, na półwysep Labradorski.”

Istnieje problem w **naukach o zarządzaniu wiedzą, faktami, danymi**. To są bardzo trudne sprawy do rozumienia, atoli postanowienia sejmu niemego wedle zgodnej opinii narodu *pozornie zapewniały wewnętrzny ład w Polsce*. Czy tak jednak było na wyższym poziomie? Jednak te postanowienia (sejmu niemego) wcale nie chroniły Polski przed atakiem z zewnątrz i przed osłabieniem jej pozycji. Nikt tego nie rozumiał z wyjątkiem tajnych radców dworu. Istnieje materia historyczna zbyt trudna do uchwycenia w codziennym języku, w którym kupujemy litr mleka (zresztą zmienionego po r. 1989, w III RP, w ... toksynę).

Ukryte style zarządzania państwem a zarządzanie nieadekwatne.

Konkretystyczny styl myślowy w zarządzaniu wiedzą i jego granice a materializm oraz materializm z zaadaptowaną dewocją. Cz.3.

1. Wyrażenie prawdy zwykle oburza zwykłych ludzi ergo faza mózgu wykonawczego kontra Leibniz

W rozumieniu kard. Wyszyńskiego, obrońcy Gierka, Polska Rzeczpospolita Ludowa (PRL) powinna poprawić swoje metody zarządzania finansami i marnotrawiła środki finansowe, ale jest kwestią dyskusji – mówiąc uprzejmie i zgodnie z polityczną poprawnością jak najbardziej profesjonalnego kapitalizmu – kto marnotrawi więcej.

Widoczne jest w polityce, w zarządzaniu państwem skalowanie – w państwie, czyli w gospodarce, w gospodarce, czyli w polityce. – Jest często tak, jak przedstawia to literatura psychologiczna o małżeństwie i rodzinie, literatura nauk o rodzinie.

Wyrażenie prawdy zwykle oburza zwykłych ludzi, obywateli. Dobrze zaznał tego fizyk K. Morawiecki, wystarczy wspomnieć co to się działo po 28 V 1992. Czy tego marnotrawienia jest więcej w PRL-ej, czy też więcej w III RP? W tym systemie, czy w systemie społ.ekon. S’1980-89? I o ile więcej marnotrawiono tzw. „środków finansowych” – Czy o powiedzmy w III RP marnotrawiono więcej o 15 %? Czy o tysiąc procent więcej, a może o sto tysięcy %.

²² Liczne prace J. Wrońskiego (wg wikipedii francuskiej): Le Bombardier polonais, 1800 – dzieło zaginione); Philosophie critique, fondée sur le premier principe du savoir humain; Introduction à la philosophie des mathématiques et technie de l’algorithmie, 1811; Résolution générale des équations de tous les degrés, préfacé par Evariste Galois; Réfutation de la Théorie des fonctions analytiques de Lagrange, 1812; Philosophie de l’infini, 1814.

Trzeba policzyć kwoty obciążające wadliwe zarządzanie. Odpowiedni rachunek wynika z wartości depopulacji. Wartość depopulacji wynika z odszkodowań przyznawanych kobietom przez sądy USA za np. rakotwórczą zasypkę firmy J&J.

W Solidarności Walczącej było za mało osób, pracujących po godzinach, aby wyręczyć historyków z państwa PZPR-wskiego, SB-ckiego, WSW. Państwo oficjalne (Polska składała się z dwóch państw, nie z jednego: 1. z esbecjonizmu i 2. – z Solidarności) kreowało miernotę i z tym nie chciała się zgodzić S'1980-89; ale nie oznacza to, że III RP nie kreuje miernoty ludzkiej. Dzieje się tak i po r. 1989, nawet w stopniu wyższym, ponieważ

1. w III RP zaroilo się w Sejmie i ministerstwach od współpracowników WSW, nawet – jak wynikało to z listy A. Macierewicza – w rządzie Jana Olszewskiego. (Ze stanowiska walki S'1980-89 z WSW, celów walki narodu z radziecką agenturą, to wręcz niebywałe, aby rząd najbardziej patriotyczny, i za to obalony, wręcz przesiąknięty był sowiecką agenturą!).

2. Po drugie zaroilo się od ludzi młodych, a więc w rozumieniu antropologii umysłowo niedojrzałych, w tzw. fazie mózgu wykonawczego (gadziego, jak mówią antropolodzy), a nie ludzi, owszem, młodych, ale Leibnizów, czyli genialnych, zdolnych do tworzenia wielkich perspektyw oceanicznych, a nie tam „perspektyw” rozsegmentowanych, wyspowych; nie ludzi zdolnych nadzwyczajnie. To był poziom gazety, wysokonakładowej GW.

2. Omijanie faz rozwoju ontogenetycznego a zarządzanie. 28-letni Bonaparte i 28-letni Józef Hoene-Wroński oraz 28-letni Darwin. Typowe przykłady zrzucania kajdan mózgu gadziego – przykłady synergii 1) Ducha z 2) ok. 28-30 r.ż.

Istnieją różne typy umysłowości. Leibnizowie – jako typ, rodzaj umysłowości – przeskakują poszczególne fazy rozwoju ontogenetycznego. Jest tych faz i podokresów bardzo wiele, są związane z prawem biogenetycznym powtarzania rozwoju rodowego. Są to umysły całkowicie odmienne od tych, które kształcą wydziały prawa, zarządzania, politologiczne – oczywiście tylko w 90 %, przecież i tam są jednostki wybitne. I na wydziałach prawa studiują osoby zdolne do odkrywania, ale nie można tego powiedzieć o podstawowym korpusie, głównym ciele studenckim. Wśród prawników także występują ludzie zdolni do formułowania twierdzeń – nowych twierdzeń w topologii, statystyce, zdolni do obalania dowodów amerykańskich matematyków, a także zdolni do budowania nowych teorii i hipotez.

Dla Koperników liczy się coś innego niż trend dzisiejszy, „ale to jest bardzo trudne”.²³ Koperników nie pochłania już nie tylko „jak się legalnie nakraść”, bo widzą wszystko szerzej, mają pomysły, ale Kopernika nie pochłonie np. taki komunikat z 5 III 2020: „mamy 6 tys. nowych zakażeń, 40 ofiar śmiertelnych z powodu zakażenia wirusem.” Minister zdrowia, profesor (to jest ważne, to jest miarą przemocy wobec społeczeństwa) Szumowski, Ministerstwo Zdrowia, od lutego 2020 wprowadzało fałszywe dane na temat koronawirusa – fałszywe, ponieważ profesor Szumowski nigdy w lutym i marcu, ani potem nie zauważyłem, aby podkreślił (wypowiedział, wskazał), że testy PCR nie służą do celów medycznych, szpitalnych, do diagnozowania chorych w klinikach, przychodniach. Natomiast ci, których minister ignorował – i to nie jest w porządku – mówili to od lutego 2020!

²³ Powiedziała fizyczka z instytutu fizyki, dyrektora prof. J. Łopuszańskiego, znanego agenta NKWD – wedle ogłoszenia przez IPN. Ogłoszenie tego spowodowało gwałtowne protesty naukowców z tego instytutu. Fizyk dr K. Morawiecki był tym zdruzgotany.

Testy wykazały zakażenie nawet soku pomidorowego, a to całkowicie ośmieszyło wszystkie wypowiedzi ministra. Jeżeli test wykazuje losowo zakażenie lub brak zakażenia, to, czy jest zakażenie, czy go nie ma, to tego nadal nie wiemy i społecznie nieetyczne jest stosowanie terminu zakażenie.

2a. W systemie z chaosu porządek (kapitalizmie) nastąpiła całkowita demoralizacja elit, upadek nauki, dyplomów, znaczenia stopni naukowych

Czym innym jest zakażenie człowieka, a czym innym jest wadliwy test. Minister Zdrowia, profesor (doktorzy składają przysięgę poszukiwania prawdy), jako pierwszy powinien to powiedzieć, zrozumieć, w tym kierunku działać.

Po dymisji profesora Szumowskiego, nawet minister zdrowia Adam Niedzielski tonował entuzjazm premiera Mateusza Morawieckiego, który po weekendzie mówił, że wygrywamy z epidemią: minister Niedzielski wyjaśnił, że ogłoszona przez premiera niska liczba zakażeń (nie wskazał na dwuznaczność testu, nadal ukrywał wadliwość PCR) to „przede wszystkim kwestia mniejszej liczby badań” podczas *likendu*. Dobrze? I to jest ten karnawał. Karygodne były te wszystkie twierdzenia od II 2020 o wzroście i spadku zakażeń – żeby to mówić trzeba być człowiekiem pozbawionym jakichkolwiek zdolności, albo być biznesmenem. I tak wyglądają studia w systemie z chaosu porządek. Nastąpiła całkowita demoralizacja elit, upadek nauki, dyplomów, znaczenia stopni naukowych. Prześmiewcze „zbij pan termometr, to nie będzie gorączki” przestało być komentarzem ironicznym. Profesor zmusił cały naród do wyciągania każdego dnia fałszywych wniosków. Straty to miliony dziennie.

2b. Ludzka miernota – Jana Pawła II naukowe wyrażenie

Tymczasem takich umysłowości jak Leibniz zabrakło po r. 1989 w zarządzaniu państwem. Dlaczego? – Nie dlatego, że ich nie było. To jest kontynuacja starego systemu zarządzania, w którym na wysokich stanowiskach zatrudnia się **ludzką miernotę** (wyrażenie naukowe, antropologiczne, także użyte przez Jana Pawła II). – A kto pracował w WSW? Cóż, rząd, Sejm, Senat, ministerstwa, SN, sądownictwo znalazły się w rękach owej *miernoty ludzkiej*, powiedzmy ludzi optyki PZPR-owskiej (co za straszne słowo, tabu, trzeba milczeć, zdaniem posła Sanockiego i tysiąca innych posłów „patriotycznych” z PO i nawet PiS).

Instytucje te, cały wymiar sprawiedliwości znalazł się w rękach -ludzi z optyki PZPR-wskiej, czyli o specyficznym sposobie rozumienia zarządzania, ludzi z natury mało zdolnych, a nie
- A) w rękach tych, którzy odmówili współpracy (i korzyściom, a przykładem korzyści w awansowaniu jest kariera prof. Wolszczana, Siemianowskiego i tysiące karier profesorskich i dyrektorskich) z WSW, z wywiadem, ani nie
- B) w rękach młodych, ale ... genialnych, zatem dojrzałych od początku. Od razu. Bez czasu dojrzewania, bo cały czas chodzi o to, że państwem mogą zarządzać tylko i wyłącznie ludzie dojrzały. Jeśli młodzi – to Leibnizowie, Kopernicy. Jeśli starsi – to z dorobkiem, tzn. takim dorobkiem, że nie ma wątpliwości, iż nie są to złodzieje.

Ad B: Cóż narodowi po młodych w rządzie, ale bez zdolności, wylansowanych np. przez WSW, a nawet głupotę (nie wiem jak można inaczej ocenić 27-latkę, który chwali Kiszczaka za zamordowanie górników i w nagrodę zostaje ministrem), która się spodobała

umysłowi technokratycznemu? Pomyślmy też tak: Co państwu dają ci, którzy chcą się legalnie nakraść? – Nic.

WSW miało docenić geniuszy i zrobić z nich ministrów po r. 1989? Pewien odkrywca, zdaniem P., miał zostać (1988) ministrem w MSZ (w r. 1989), ale sprzeciwiła się temu straszna miernota ludzka (J. L.).

Czy widział ktoś mądrego posła / senatora / ministra – rzadko. Gołym okiem widać, że Państwo Polskie nie znalazło się po r. 1989 w rękach Bemów, Koperników, ani w rękach takich jak Norwid, Niemen.

- „Czemu, Cieniu, odjeżdżasz, ręce złamawszy na pancerz,/ Przy pochodniach, co skrami grają około twych kolan? -/Miecz wawrzynem zielony i gromnic płakaniem dziś polan;/ Rwie się sokół i koń twój podrywa stopę jak tancerz./- Więcej, więcej proporce i zawiewają na siebie, /Jak namioty ruchome wojsk koczujących po niebie.”

Kto by potrafił pobić mistrzostwo Niemena, który stworzył największe dzieło muzyki rockowej, absolutne arcydzieło? Nic dziwnego, że media (=WSW) po r. 1989 z wrażenia zamilkły o Niemena. Bały się, że Niemen coś powie, takie ryzyko istniało. To byłby zbyt duży cios dla nowych władz.

Kto by potrafił pobić mistrzostwo Norwida?

3. Mądrości typu „trawa jest zielona”

Prawo jest jałowe – jest klasyfikacją, polega na kodyfikowaniu. Einstein, ani żaden fizyk nie zajmuje się klasyfikacją. Na pozór nie istnieje duch prawa. Pozornie istnieje przepis prawa, ale to iluzja. Nie da się ducha skodyfikować. Nie można życia ująć w przepisy, tak jak by chcieli matematycy, a jeszcze bardziej autycy, aspergerowcy. Więcej, w pewnych sytuacjach prawo jest nieoperatywne i jest niedecydowalnościowe. Na tym polegała – tego do dziś nikt nie rozumie (tej niedecydowalnościowości) – walka między PiS a PO, wtedy, w grudniu 2015, była to walka w sprawie TK.

A kto by potrafił pobić mistrzostwo Jana Pawła II, który stworzył arcydzieło o pracy? Dzieło jak widać nie do pobicia „Laborem exercens”, nawet za trudne do przeczytania! Istnieje ku temu setka dowodów. Pierwszy z brzegu: – Skoro Jana Pawła II ubrano w kremówki.

A czy nie za to dzieło – dzieło trudne antyesbeckie (w tym, pospolitym, sensie antykomunistyczne), ludowe, propracownicze (w tym znaczeniu jawnie socjalistyczne, czy komunistyczne), arcydzieło prowersztatowe, profabryczne, proprodukcyjne, prorodzinne, propopulistyczne – oddano strzały 13 V 1981? – Tego motywu nie poruszyły państwa zachodnie, WSW, prokuratura, historycy, IPN, prawnicy, hierarchowie, kler i wojsko – to są podobne systemy antydemokratyczne, centralistyczne, ale takimi być nie muszą! Przykład: Księdzu nic nie grozi, bo nie można księdza zwolnić, nie da się zakazać odprawiania mszy.

Tego motywu nie poruszyli hierarchowie, psychologowie, socjologowie itd., a także nigdy tego motywu nie poruszyli politycy. Śledztwo nie wykazało, że strzelali sowietami, zresztą sowietami by się przyznali w r. 1986, gdyż Gorbaczow planował likwidację ZSRR i poszukiwał

motywu. Takim motywem było wykazywanie, że ZSRR jest technicznie zapóźnione, że nie ma technologii lepszej od krajów kapitalistycznych. Zdaniem J. B. Zeldowicza z tego powodu, dla dalekosiężnych celów, ZSRR zawarł umowy z CIA i odstąpił Amerykanom wyniki i technologie lądowania na Księżycu. Być może przesadził, ale to nie oznacza, że nie istnieje obszar, może nie tyle badań nad historią kosmonautyki, ile po prostu historia kosmonautyki. Od r. 1989 jest ona fałszowana.

Ukryte style zarządzania państwem a zarządzanie nieadekwatne.

Konkretystyczny styl myślowy w zarządzaniu wiedzą i jego granice a materializm oraz materializm z zaadaptowaną dewocją. Cz.4.

1. Filozofia czy fizyka?

Państwami rządzą prawnicy, politolodzy, historycy. Ale kto jest w tej grupie prawników, historyków, politologów, którzy nadają kształt zarządzaniu? – Einsteinowie, Hoene-Wrońscy, Skłodowskie, Hawkingi, Diracowie, Leibnize, Koperniki, Tarscy, Norwidy? Jacy to Chopinowie nadają kształt zarządzaniu?

Może inaczej: Czy to nie Einstein popadł w konflikty z fizykami, którzy uznali jego teorie za filozofię, a nie za fizykę? Kto siedł w pogrzebie Leibniza, Norwida, Kopernika, Beethovena, kto ceni geniuszy? Nikt.

W Sejmie i Senacie, po r. 1989, zabrakło takich geniuszy, więc zaczęto kraść, akceptować taki projekt życia, który odpowiada prostym prawom, jak materia plus dewocja. Jak podaż popyt i inne typowe dla kapitalizmu dyskusje i mądrości ekonomiczne typu „a trawa jest zielona”.

Do takich należy mądrość autyków (UPR, JKM, KLD, UW, GW): z chaosu porządek, „mądrość” kapitalizmu, która spodobała się nawet – przykładowo – biskupom Pieronkowi, Gołowskiemu, Muszyńskiemu, ks. Jankowskiemu, ks. Tischnerowi, ks. Życińskiemu, o. Ziębie i całej plejadzie kleru, także na UJ, KUL, na Jasnej Górze, i w całym obszarze tego, co ks. Zaleski nazywa sojuszem tronu z ołtarzem. Wszyscy zachwycili się tym „z chaosu porządek” – od „GW” po „TP”, „TS”, „Znak”, „Niedzielę”. W ten sposób Polska została sama, osamotniona. Słowo „wszyscy” znaczy z wyjątkiem zbioru miary zero – trzeba jakoś to wyrazić ogólnie. Jak Anna Walentynowicz, Andrzej Gwiazda (przynajmniej do r. 2016), K. Morawiecki. – Powiedzieć – 1. i ogólnie i 2. przez przykład, gdyż

Ad 1. – ludzie samej ogólności i rozwiniętych teorii nie rozumieją,

Ad 2. – samych przykładów nie łączą w ogólności i nie potrafią stworzyć zaawansowanej metafizyki faktów, niezbędnej do zrozumienia tego co się dzieje, a co media nazywają faktami.

Powiemy dziś, w współczesnych kategoriach, że i wyrósł²⁴ wszechstronnie uzdolniony człowiek, który odmówił lukratywnym propozycjom tamecznego WSW. Bonaparte w wieku 28-29 wprost

24 „i wyrósł” – chodzi o aktualizację, spełnianie się marzeń.

pisał, że nagle odczuł przestrojenie mózgu. Identycznie jak o tym pisał genialny Hoene-Wroński ²⁵, w wieku 28 lat.

To ważne. To Coś się zbliżało, aż po ustanowieniu Republiki Cisalpińskiej, za rok to się stało tak jasne. 28-29 r.ż., ale musi nastąpić synergia z czymś. Jeszcze Paweł Czułkowski ²⁶, opowiadał, że Roniker (a to wiadomość od Dąbrowskiego, przekazana dalej; cóż wtedy nie było sms-ów, żeby znać kto z kim rozmawiał) mu mówił, iż matka Bonapartego w „kapitanacie” paryskim powiedziała tak: z moich licznych dzieci jedno dziecko jest genialne. Oficerowie Bonapartego wiedzieli, że ogarnęło go dziwne uczucie w Egipcie, jakaś pewność, gdy Bonaparte kontemplował pod Piramidą, że jest absolut i uda mu się stworzyć inny system świata. Sam Bonaparte mówił, że doznał olśnienia i zrozumiał tajemnicę bytu państwowego, społecznego. Postanowił odtąd zreformować świat i stworzyć system świata wg jego słów: „W moim systemie Polska była głównym ogniwem”.²⁷

Coś się zmienia od około 28 r.ż., zmienia się mózg, ale musi zjawić się olśnienie, czyli ta wiedza, że ja dam radę, mam pomysł. Nie mamy pracy, cierpimy nędzę, głodujemy, ale widzę możliwość utrzymania rodziny – pomyślał Einstein. Bieda przyspieszyła odkrycie Einsteina. Otóż z listów widać, że Einstein ciągle myślał jak utworzyć rodzinę. Jego wybranka, fizyczka tylko zwodziła, nie okazywała zainteresowania poznawanie świata, nie miała pasji, wszystko było jej obce, traktowała średnio na jeża i przygotowywany warsztat pracy zawodowej był dla niej abstrakcją (dla niego nie), ale on o tym nie wiedział. Cecha autyzmu jest brak głębszego zainteresowania małżeństwem.

Oboje młodzi chorowali z powodu głodowania. Odkrycie Einsteina w 26 r.ż. było typowe dla wielkich odkrywców, nie tyle pionierskie ile olśniewające, opowiadania zaś feministek, że odkrycia dokonała żona Einsteina jest nie do przyjęcia z punktu widzenia logiki życia, logiki pragmatycznej, logiki ich życia, logiki postępowania fizyczek autyczek i ich chorób, z punktu widzenia logiki życia Einsteina i jej, a potem z punktu widzenia logiki drugiego małżeństwa z kuzynką, która mu służyła pomocą.

2. Pasja poznania i uczucia odkrywania kontra autystyczne „średnio na jeża”

To są te olśnienia. Taki Planck już nie pisze o tych rzeczach, które wypowiedział Bonaparte, Hoene – Wroński, i od razu zjawia się jego „Zasada zachowania energii”.

Taki P. A. M. Dirac rusza od razu do pracy – zjawia się mechanika falowa, antymateria. Bohr nagle czuje czuje – już wie, już widzi, teraz tylko trzeba znaleźć formę, ale jak, szuka gorączkowo i ogłosić te swoje kwanty. Kiedy się bada życiorysy wielkich ludzi to widać to nagle przestrojenie mózgu, tę synergii 26-30 r.ż., z Duchem Dziejów. Gdzie on jest? – Nawiedza tych genialnych.

Trzeba mieć intuicję, dostrzec tego Ducha. Gdzie? W sobie. Może to być 16 X 1978, Sierpień 1980, ale najpierw trzeba to dostrzec. 90 % ludzi tego nie dostrzegło, ale jednak 1-2 % Polaków czytało „Osservatore Romano”. Ci są najcenniejsi, „naj naj”.

25 Genialny filozof. Metodolog. Uściślał nauki ścisłe.*24 sierpnia 1776 w Wolszczynie, + 9 VIII 1853: „Boże Wszchemogący, miałem tyle jeszcze do powiedzenia”. Miernota ludzka zarzucała mu oczywiście trudny język, co nie jest prawdą – to sprawa tego, że metafizyki szczegółowe są trudne, w tym sensie, że nie pasują do języka sklepowego, codziennego, pospolitego, w którym niczego nie można wyrazić oprócz rzeczy wytrenowanych, jak podczas musztry.

26 Krawiec prezydenta Starzyńskiego, Mościckiego, Sztabu Generalnego, Roenikera itd. Nowy Świat/ Warecka, nr 43. Tajne biuro Starzyńskiego, po zawiadomieniu, że Gestapo szykuje nalot, Czułkowski spalił dokumenty tajnego biura Starzyńskiego i ukrywał się u Ronikera w Białej Podlaskiej, wraz z dziećmi Haliną, Henrykiem i Bolesławem.

27 Wyjaśniam to w mojej monografii poświęconej Bonapartemu, do części pierwszej posłowie napisał K. Morawiecki, które ktoś w dodruku usunął.

Einstein, Kopernik, Ciołkowski, Newton, Leibniz, Spinoza, gen. Bem, Schroedinger, Carnot, Infeld, Wróblewski, Olszewski, B. Russell, wielcy filozofowie, Zawirski, Twardowski, Hoene-Wroński. Po r. 1989 zabrakło Polsce umysłów samodzielnych, ale nie dlatego, że ich wtedy (to „wtedy” trwa latami i naród) nie było. Na tym polega epoka pracy nad Polską przez WSW.

J. Hoene, zmienił nazwisko na Wroński, aby nie znalazł go ojciec, w wieku 16 lat (1791) uciekł z domu, aby walczyć o polskość. Już sam fakt, że zmienił nazwisko, aby go ojciec nie znalazł wskazuje na samodzielność. W marcu 1794 wstąpił do armii chłopskiej, w lipcu dowodził – jak stary przeszkolony na licznych kursach żołnierz – całą baterią artylerii, odznaczony przez Kościuszkę złotym zegarkiem. W niewoli rosyjskiej, oczarowany jego zdolnościami Paweł I nadał mu przywilej noszenia munduru wojskowego poza wojskiem.

Hoëné – Wroński miał olśnienie 15 VIII 1804 na balu z okazji urodzin Bonapartego; a więc to z wnętrza zjawia się Duch Dziejów. W „Secret Politique de Napoléon comme Base de l’Avenir Moral du Monde” na str. 128 Hoene Wroński zamieścił „dokument”, odnoszący się do historii jego filozofii, „Documens pour l’Histoire du Messianisme”, że „zasada owej ostatecznej i rozstrzygającej doktryny” („le principe de cette décisive doctrine philosophique”) została odkryta 15 VIII 1804.²⁸

Einstein miał uczucie pewności, że idzie dobrą uniwersalną drogą. Wrońskiego – jak sam opisywał – ogarnęło „dziwne uczucie lęku i pewność, że uda mu się odkryć istotę absolutu”. „Twierdził potem, że doznał olśnienia²⁹ i zrozumiał *tajemnicę początku wszechświata*³⁰ oraz zrozumiał prawa nim rządzące. Postanowił odtąd zreformować ludzką wiedzę i stworzyć uniwersalny system filozoficzny.”

Wydziałowi Nauk Fizycznych i Matematycznych w Paryżu przedłożył rozprawy: "Premier principe des méthode algorithmiques comme base de la technie mathématique" i "Réfutation de la théorie des fonctions analytiques de Lagrange", których akademicy nie rozumieli. Wydał sam „Introduction à la philosophie des mathématiques et technie de l’algorithmie”, dedykował Aleksandrowi I, ale ten nic z tego nie rozumiał, geniusza (zresztą w skrajnej nędzy) nie docenił. Pieniądze nagle dał mu kupiec P.J. Arsona, któremu dawał lekcje ... filozofii. Anglicy (Young, Herschel i inni) nie rozumieli jego metody wyznaczania geograficznej długości (1820), chociaż uczonych angielskich geniusz z Wolsztyna wyśmiał. Wynalazł maszynę obliczeniową (komputer, kalkulator). Ulepszył maszyny techniczne, parowe.

Od ok. 50 r.ż., zgodnie z prawami antropologii, nastąpiła faza bardziej oceaniczna, kosmogogeniczna, kosmozoficzna, historiozoficzna, socjofizyczna, społecznozoficzna. – Mimo urodzenia się teoretykiem całości (kosmologiem), teoretykiem powstawania (kosmogonikiem), teoretykiem łączenia wysp (oceanikiem) – co nazywamy tu metodologią.

28 https://pl.wikipedia.org/wiki/J%C3%B3zef_Hoene-Wro%C5%84ski , 15 VIII 2016

29 To jest typowe dla ludzi genialnych z taką pasją, jakby ona była realizacją zamówienia przez Kosmos-Logos, kosmos wojtyłowski, inteligibilny. Wojtyłowski, gdyż tylko Wojtyła łączy uczynki z fizyką, z kosmosem.

30 W literaturze opisano oświadczenia fizyczki autyczki, że jej koledzy często wskazywali na chorobę pt. tajemnica początku wszechświata, a koleżanki z fizyki nigdy nie zdradzały zainteresowań, czy pasji klasy tajemnicy początku wszechświata, lecz były zainteresowane etatami, małżeństwem, pieniędzmi. I tak trzeba patrzeć na perypetie Einsteina w małżeństwie. W drugim małżeństwie ona nie była żadną fizyczką i nie było tego trudnego życiowego momentu: To jak to, jesteś fizyczką, masz umiejętności, panuje u nas głód i nic ciebie to nie obchodzi, a z czego będziemy żyli, a dzieci to co? To był stały punkt kolizyjny młodych po ukończeniu fizyki i na bezrobociu w Zurychu, Bernie.

Przeprowadził wielką społeczno-zoficzną pedagogię historiozoficzną cara Mikołaja, której ten – to typowe dla ludzi „z promocji” – nie zrozumiał; car był wykształconą miernotą, o umyśle kopijnym, typowym do tych, które zaludniły Sejm po r. 1989 i nikt tego nie zauważył. W zbyt trudnym dziele dla ludzkiego mózgu języka codziennościowego ³¹(„Á Sa Majesté l`Empereur Nicolas”), właściwie ostrzegł cara (jak Władimir Bukowski³²), że Rosja idzie błędną drogą ³³, nieopatrnościową, krwawą, że narusza wezwanie Polski, narodów słowiańskich do naprawy świata. Wskazał na pochodź bezbożności, materializmu, dewocji; Polska zaś to cywilizacja odrębna, latarnia morska pośród burzy, mroków, „i będzie mogła w ten sposób ocalić cywilizację po raz drugi”.

W fazie poselskiej, po 66 r.ż., wszczął spór z Mickiewiczem na polu historiozofii oracjonalizm, o pojęcie prawdy, dobra, piękna – był skrajnym racjonalistą, wieszcząc co zamierza „zgraja piekielna” (la bande infernale). „Miał ambicję wyprowadzenia wszechogarniającego systemu metafizycznego. Bytu i wiedzy nie sprowadzał do jednego jak Hegel, tylko wywodził je z absolutu, którego dychotomiczny rozpad na przeciwieństwa wytwarza nowe formy (loi de la création). Powołaniem ludzkości jest przejście do **ustroju rozumnego**”.

„Mesjaszem, który wprowadzi ludzkość w okres szczęśliwości, jest w jego koncepcji filozofia”.

Ten humanista, podobny do Leibniza, miał wielkie dokonania na polu uprawianym przez K. Morawieckiego – szeregi, rachunek różniczkowy, funkcje analityczne, wyznaczniki (stąd wrocławian). – Ten Leibniz’bis miał dokonania w optyce, teorii pomiaru, hydrodynamicie, mechanice, w technice – udoskonalał maszyny, zaprojektował kalkulator, wymyślił teorię działania gąsienic i innych „konkretów”.

Wikipedia podaje spis dzieł przetłumaczonych na język polski: „System architektoniczny absolutny encyklopedii wiedzy ludzkiej”.

Niespotykaną pasję do syntezy, poznania, widać w jego „Odezwa do narodów słowiańskich względem przeznaczeń świata” ³⁴, dalej takich dzieł jak „Reforma absolutna przeto ostateczna wiedzy ludzkiej”, „Mylne systemy ekonomii politycznej (merkantylizm, fizjokratyzm)”, „System ekonomiczno-przemysłowy Adama Smitha. Wstęp do ekonomii politycznej”, „Tajemnica polityczna Napoleona jako podstawa przyszłości moralnej świata” ³⁵, „Prodróm mesjanizmu albo filozofii absolutnej”, „Odezwa do narodów cywilizowanych, jako dalszy ciąg Reformy wiedzy ludzkiej”, „Filozofia pedagogii”, „Prolegomena do mesjanizmu”, „Kodeks prawodawstwa społecznego absolutnego”, „Meta-polityka”, „List do papieży o naglącej potrzebie obecnej spełnienia religii”, „Filozofia estetyczna”, „Prawo tworzenia”, „Metafizyka, Architektonika, Metodologia”, „Propedeutyka mesjaniczna, cz. I Zasady filozofii absolutnej”, „Propedeutyka mesjaniczna, cz. 2 Elementy filozofii absolutnej”, „Wstęp do filozofii matematyki oraz technia algorytmii”, „Geneza filozofii absolutnej”.

31 Nazywa się go mózgiem gadzim.

32 Podziwiał to Bukowski w Politechnice Wr., 1994. Bukowski nazywał Katarzynę Wielką – Katarzyną Małą. Był to wybitny umysł, który by nigdy nie napisał w tak bezmyślny sposób książki pt. „Katarzyna Wielka”, jak np. ta, która się tak spodobała redaktorkom w wyd. Znak.

33 Granice Rosji są tam gdzie były. Po co przelano morze krwi rosyjskiej?, zawtórował – z natury swej metodolog – Władimir Bukowski. Wybitni ludzie, analitycy, dysydenci, opozycjoniści, są metodologami, potrafią się dziwić tam, gdzie inni niczego nie zauważają. Miał zdolności ku temu, pierwotnie (początkowo) profetyczne, dr fizyki, K. Morawiecki.

34 Nie trzeba opowiadać, że we wrześniu 1981 dr-a Morawieckiego „Odezwę do narodów” – właściwiesłowiańskich względem przeznaczeń świata – przywieźli (podrzucili mu) masoni. To przesada. To jest pewien styl myślowy, charakterystyczny dla pasji poznania. Tę dzięki nieprzejednaną jak morze pasję poznania doskonale widać u fizyków – raczej mężczyzn, to jest uznany fakt. Tę pasję widać z przemówienia fizyka dr-a K. Morawieckiego, jako marszałka seniora (12 XI 2015).

35 Umysły prawnicze, wykształcone na politologiach, autystyczne itp. nie potrafią uchwycić projektu Napoleona.

W rozumieniu historii (historiozofii), powołany przez Prusa Ramzes (XII) wcale nie musi być postacią historyczną (choć jest to podobno pewne na 80 %), czyli Prus ma prawo taką postać wymyślić. Nie ma żadnej potrzeby, aby akcja u pisarza była jakaś inna, niż właśnie ta jego akcja. To, co krytycy nazywają ideologią, czy polityką, może być i świadczy o wielkich zdolnościach i o realizmie. O pasji deszyfrowania ludzkiego umysłu.

- i Inne dzieła J. Wrońskiego: dPhilosophie de la Technie algorithmique, section 1, 2; Introduction au Sphinx, 1818; Le Sphinx ou la Nomothétique séhélienne 1, 2; Critique de la Théorie des fonctions génératrices de Laplace, 1819; Introduction à un cours de mathématiques (po angielsku) 1821; Canon des Logarithmes, où est donnée la solution de l'équation du cinquième degré, 1827; Problème fondamental de la politique moderne : Machines à vapeur, 1829; Prospectus du Messianisme, 1831; Prodrôme du Messianisme; Révélation des destinées de l'humanité, 1831; Réflexions philosophiques sur un miroir parabolique, 1832; Loi téléologique du Hasard, comme base de la Réforme du Calcul des Probabilités, 1833; Nouveau système des machines à vapeur, contenant les nouvelles lois de la Physique, 1834-1835; Rails mobiles ou chemins de fer mouvants, 1837; Pétition aux deux Chambres législatives de France sur la barbarie des Chemins de fer et sur la réforme de la locomotion; Supplique au Roi des Français; Avis aux ingénieurs, et résultats des expériences; Métapolitique messianique ou philosophie absolue de la politique, 1840; Tableau de la Philosophie de l'Histoire; Tableau de la Philosophie de la politique; Secret politique de Napoléon, comme base de l'avenir moral du monde, 1840, Le faux Napoléonisme comme interprétation funeste des idées napoléoniennes, Prospectus historique sur la réforme scientifique de la locomotion, 1840; Théorie axiomatique des groupes de TD en Alsace-Lorraine, 1841; La véritable localisation d'Alesia, et autres informations sur la Pologne, 1841; Introduction à un mémoire sur la solution scientifique de la locomotion, 1842; Application nautique de la nouvelle théorie des marées, 1842; Caméralistique. Économie politique et finances, 1842; Le destin de la France, de l'Allemagne et de la Russie comme Prolégomènes du Messianisme, 1842-1843; Urgente réforme des Chemins de fer et de toute la locomotion terrestre, 1844; Adresse aux nations slaves, 1847; Messianisme ou Réforme absolue du savoir humain I (Mathématiques), 1847; Performances phénoménologiques et criticisme ontologique, 1847; Réforme du savoir humain II (Philosophie), 1848; Réforme du savoir humain III (Résolution générale et définitive des équations de tous les degrés), 1848; Adresse aux nations civilisées sur leur sinistre désordre révolutionnaire, comme suite de la Réforme du savoir humain, 1848; Épître à S.A. le prince Czartoryski, sur les destinées de la Pologne et généralement sur la destinée des nations slaves, 1848; Supplément à cette Épître, pour servir d'avis aux deux classes scientifiques de l'Institut de France, 1848; Les Cent pages décisives, pour S.M. l'Empereur de Russie, avec leur Supplément séparé pour la dynastie de Napoléon, 1850; Épître à S.M. l'Empereur de Russie, offrant l'explication définitive de l'Univers, physique et moral; Épître secrète à S.A. le prince Louis-Napoléon, président de la République, 1851; Accomplissement de la Réforme de la Mécanique céleste, donnant les lois de la construction générale de l'Univers entier, 1851; Supplément à cette Epître, contenant la nouvelle science nautique des marées, 1851; Document historique (secret) sur la révélation des destinées du monde; Philosophie absolue de l'Histoire ou Genèse de l'humanité, 1852; Historiographie, 2 vol., 1852; Réforme scientifique de la Locomotion terrestre, 1852; Document scientifique, 1852; Véritable science nautique des marées, 1853; Propédeutique messianique, en deux parties, 1855, 1875; Développement progressif et but final de l'humanité, 1861; Apodictique messianique ou traité du Savoir-suprême, 1876; Développement de la Philosophie absolue, 1878; Sept manuscrits inédits, écrits de 1803 à 1806, 1879; Nomothétique messianique, ou Lois suprêmes du Monde, 1881 (wg: Francis Warrain, L'Œuvre de Hoëné Wronski, 3 tomy wydane z 6 przewidzianych, éditions Véga 1933, 1936 i 1938).